KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lutego. — Rok 1844. Sobota. № 46. Jutro, Śta Konstancja. Niedziela Zapustna.

Jutro, poiutrze i we Wtorek, w 3 dni poprzedzaiące Post wielki, odbywać się będzie 40stogodzinne Nabożeństwo w Kościołach Śgo *Krzyża*, *Popaulińskim* i Panien *Sakramentek*. W tymże Kościele wystawione będą Relikwje, iutro Śgo Klemensa, poiutrze Śgo Alexandra, a we Wtorek Śtej Felicyssymy.

N. CESARZ i KRÓL Jmć, w dniu 13 (25) Stycz: r. b., Najmiłościwiej raczył awansować, z starszeństwem od 6 (18) Grud: r. z., liczących się w Zarządzie Komunikacji lądowych i wodnych w Królestwie Polskiem, Oficerów korpusu Inżynierów. *Z Podpułkowników na Pułkowników*: Smolikowskiego i Urbańskiego. *Z Kapitanów na Maiorów*: Jurczewskiego i Łaszcza. *Z Poruczników na Kapitanów*: Gilatowskiego, Matscheko, Krosnowskiego, Bogusławskiego, Ramlowskiego, Korzeniewskiego, Dejbla, Goralewskiego, Sliwowskiego, Millera, Obuchowicza, Rottengrubera i Bourdo.

— (Art. nad.) Fr: Hrabia *Skarbek*, Prezes Dyrekcji Ubezpieczeń, w mowie swej z wielu względów ważnej i pełnej rzeczy, każdego miłośnika ludzkości obchodzących, powiedzianej przy otwarciu, na początku roku bież:, Kassy Oszczędności Warszawskiej, po wykazaniu zadziwiaiącej pomyślności Kass Oszczędności w innych kraiach i miastach, wyrzekł między innemi: „Jakże to wielkie, chlubne i pocieszaiące iest przeznaczenie Kass Oszczędności, być składem i środkiem wzrostu maiątków, bodźcem rządności i uczciwego życia i rękojmią swobodnej starości tych ludzi, którzy się nie rodzili do dziedzicznych maiątków, lecz tylko ze zdrowym umysłem, z poczciwem sercem i z silną ręką, iako środkami utrzymania życia, na ten świat przyszli!... Czy dla naszej Kassy BÓG przeznacza podobnie świetną przyszłość?” Na to przeważne pytanie, przed 6cią tygodniami położone, z niemałem do prawdy podobieństwem, sposobem zaspokaiaiącym i z wielką pociechą dla każdego przekonanego o błogich skutkach z Kass Oszczędności dla naszego kraiu wyniknąć mogących, odpowiedzieć iuż poniekąd możemy. Któż bowiem w chwili otwarcia naszej Kassy Oszczędności mógł się był tego spodziewać, że po upływie niespełna półtora miesiąca złożony będzie do niej kapitał złp. 72,731; i, co nierównie ważniejsza od wysokości pomienionej summy, że Kassa ta liczyć będzie aż 797 Uczestników! Taki początek przewyższa nadzieię tych nawet, co najlepiej tuszyli o pomyślnem udaniu się u nas Kassy Oszczędności. Zwróćmy bowiem naprzykład uwagę na początek Kassy Oszczędności Paryzkiej, która się może najlepiej ze wszystkich udała. Założoną ona została w roku 1818, i otwartą d. 15go Listopada tegoż roku. Do końca roku 1818, to iest, w ciągu półtora miesiąca, wniesiono do niej kapitał franków 54,831, co czyni złp. 91,386; a zatem mało co więcej, niż w równym czasie do Kassy naszej; Kassa Paryzka miała po 6ciu tygodniach, 351 uczestników; nasza 797! A nie zapomnijmy o różnicy zaludnienia między Paryżem a Warszawą; trzeba bowiem wiedzieć, że Paryża ówczesnego ludność była przynajmniej pięć razy większą od obecnej ludności Warszawy. Kończymy, bo poco słów, kiedy liczby tak dobitnie mówią. Niech nam tylko wolno ieszcze będzie, powinszować z serca mieszkańcom Warszawy tej dążności do zbawiennej oszczędności, głównego źródła szczęścia rodzinnego, tak widocznie objawionej w upłynionych 6 tygodniach, i to karnawałowych. S. J.

— Pozostała Córka, Zięć i Żona po ś. p. Janie *Toczyłowskim*, byłym Audytorze b. W. Pols:, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych na exportacją zwłok Jego, z domu P. Kosińskiego na Pradze, iutro o godz: 3ej po południu, na smętarz Pragski. — W smutku pogrążeni Rodzice, Bracia i Siostra po zbyt wczesnym zgonie ś. p. Antoniego *Brandta*, bo ledwie rok 21 liczącego, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jego iutro o godzinie 3ej po południu z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

— Wczoraj przeniosła się do wieczności ś. p. Klara *Maiewska*, Żona Członka Gł: Polow: Prow: Kom: Czynnej Armji, Radcy Kolegjal: i Kawalera

Maiewskiego. W smutku pogrążony Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyiacioł na Exportację zwłok Jej, iutro o godz: 3ej po połud:, z domu Nro 1282 i 3 przy ulicy Nowy świat, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Dla 9ciu *sierot płci żeńskiej* przy ochronie na Krak: Przedm: stale utrzymywanych, nadesłano: od K. B. koszul 5 i spódniczkę, a od N. N. 3 poduszki materacowe; zaś dla powiększenia zbioru rycin z historji świętej, historji naturalnej, technologji i ieografji, które we wszystkich 5 ochronach tutejszych wystawiaią się za szkłem ku zabawie i nauce Dziatek, sala powyższa otrzymała od A. H. rycin sztuk dziewięć. Dary te z prawdziwą wdzięcznością przyięte zostały. — Z koncertu danego w dniu 11 b. m. przez JPana Leopolda de *Meier* na korzyść Instytutu Warszawskiego *Ociemniałych*, połączonego z Instytutem *Głuchoniemych*, wpłynęło: za 100 biletów po Rsr: 2, Rsr: 200; za 57 biletów po rublu, r. s. 57; za 44 po pół-rubla, r. s. 22; z nadpłat przy kupnie biletów od 5 osób dobroczynnych, r. s. 23; z ofiar nadesłanych po koncercie, r. s. 4 k. 50; w ogóle r. s. 306 k. 50, (zł. 2043 gr. 10). Po potrąceniu zaś z tego kosztu urządzenia sali, posługi i t. p., r. s. 16 k. 5 (zł. 107); pozostaie czystego dochodu r. s. 290 k. 45 (zł. 1936 gr. 10). Instytut składa najczulsze podziękowanie wszystkim swoim Szanownym Dobroczyńcom, którzy iakikolwiek udział do zebrania powyższej kwoty przyiąć raczyli. — Mazur Dyanny skomponowany na pjanof: przez A. *Sturma*, cena zł. 1. Ulubiona *Anna Polka*, skomponowana na pjanof: przez J. *Strausa*, zł. 2, grywane w obu Resursach, w Teatrze Rozm: i na Maskaradach, wyszły w Skł: muz: *Klukowskiego.* — Oprócz iutra i Poniedziałku, wydawane będą ieszcze bilety na *Bal Poniedziałkowy* w Resursie Kupieckiej, dziś od godz: 3ej z południa. — Onegdaj iako w *tłusty Czwartek* prawie we wszystkich domach spożywano *pączki;* w pewnem towarzystwie gdy wieczorem bawiono się w grę dziś modną, *Preferansa*, zamiast pieniędzy, przegrywaiący dawał pączki; iedna z Pań przegrała 104 pączków. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 76 (zł. 98 gr. 12), wartość kuponu k. 9. Obl: Skar: na 1000 zł. r.s.151 k.50 (zł.1010). — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Rodzinie*, przywołany JP. *Jasiński* 2-kroć.

Z Petersburga. — Dwór CESARSKI przywdział żałobę z powodu zejścia J. C. K. M. Arcy-xiężniczki *Marji Karoliny* Austrjackiej, i J. K. W. Wielkiej Xiężny *Cecylji* Holstein-Oldenburskiej; po 1szej na dni 10, a po 2giej na 2 tygodnie. — Ozdobieni zostali orderami: Stej ANNY 1szej klassy z koroną, Asesor Rzymsko-Katolic: Duchownego Koleg: Prałat X. Mik: *Gorski;* tegoż orderu 2ej kl:, Asesor Rzymsko-Katol: Ducho: Koleg: Prałat X. Wacław *Żyliński;* tegoż orderu 3ciej kl: Wizytator Klasztorów Mohylewskiej Rzymsko-Katol: Dyecezji Prałat X. Antoni *Kossowski* i Officjał Rzymsko-Katol: Wileńskiego Konsystorza, Kanonik X. Józef *Bowkiewicz.* — Przez Ukaz CESARSKI do Rządz: Senatu, z dnia 31 Grud:, następni Urzędnicy, na poświadczenie ich Zwierzchności o wysłużeniu prawem ustanowionych zakresów, obok gorliwego i nieposzlakowanego pełnienia obowiązków, podniesieni zostali, w liczbie innych, do rangi Radzcy Stanu, Radzcy Kolegjalni: Ordynator Warszawskiego Woiennego lazaretu Doktor Med: Mich: *Mazurkiewicz;* Sprawuiący obowiązki Naczelnika oddziału w Departamencie Policji Wykonawczej *Jasiukowicz.* Radcy Kolegjalnego, Radcy Dworu: Pomocnik Głów: Medyka Zarządu Dróg Komunikacji Medyko-Chirurg Kaiet: *Hryniewski;* Sprawuiący obowiązki Pomocnika Głównego Inspektora Medycznego przy Komisji R. S. W. i D. Królestwa Pols:, Doktor Med: Karol *Reinhardt.* — Do *Petersburga* przybył Marszałek Gubernjal: Grodzieński, Franciszek *Pusłowski.*

Anglja. — Lord Kanclerz 5go b. m. oznajmił izbie wyższej podziękowanie Królowej za złożony iej adres z odpowiedzią na mowę tronową. Na zapytanie Lorda *Brougham* (Brum) czy istotnie maią być przedsięwzięte zmiany w prawie rewidowania statków, odpowiedział Minister spr: zagraniczn: Lord *Aberdeen* (Eberdyn) że *Francja* wprawdzie zażądała niektórych zmian bardziej zastosowanych do życzeń iej narodu, ale Rząd ang: nie uczyni nic takiego coby przyniosło uszczerbek środkom zniesienia handlu niewolnikami, co iest celem tego prawa, a bez wąt-

pienia także celem Francji; z resztą zaś mylne są zdania iakoby to prawo dążyło do przeszkadzania handlowi Francuzów. — Na zapytanie Lorda Jana *Russel* w izbie niższej 5go b. m., odpowiedział Pan Robert *Peel* (Pil), że z Stanami Zjedn: trwaią układy dla rozstrzygnienia sporów pogranicznych ziemi *Oregon*, i że w tym celu Pełnomocnik angielski wyiechał do *Waszyngtonu*. Lord *Bruce* (Brius) odczytał podziękowanie Królowej za złożony iej adres z odpowiedzią na mowę tronową. — *Okonel* 5go b. m. miał swoią obronę przed sądem w *Dublinie*; mowa iego powszechnie chwalona, trwała od 10tej rano do 5tej po południu. — Podług wiadomości z *Trapezuntu* z dnia 31go z. m., Podpułkownik *Stoddart* zostaie przy życiu w *Bocharze*; iako renegat ma nazwisko *Abde Semet* Chan i iest dowódzcą warowni; młody człowiek iego Sekretarz ma to być Kapitan *Konoli*. — Podług wiadomości z *Galwestonu*, Rzeczpospolita *Texas* sama życzy być wcieloną do Stanów Zjednoczonych; północne prowincje tychże Stanów, niechętnie ten wypadek uważaią.

Francja. — Rozporządzeniem królews: zwołano wyborców 5ciu okręgów, z których Deputowani legitymiczni podali się do dymisji; na 2go Marca stronnictwa czynią przygotowania do rozpraw przy tych wyborach. — P. *Salvandy* gotów iest udzielić w izbie Deputowan: wszelkich objaśnień względem dymisji. — Prezes Parów Baron *Pasquier*(Paskje) niebezpiecznie zachorował. — Ukończył się proces Juljusza *Janin* (Żanę), przeciw Felixowi *Pyat* i dziennikowi *Reforma*. *Pyat* został skazany na 6cio-miesięczne więzienie i 10,000 fr: kary pieniężnej, zaś wydawca dziennika na 4ro-tygodniowe więzienie i 3000 fr: kary. — 9go b. m. miano Panu *Gizo* w izbie Deputow: uczynić pytania względem dymisji Pana *Salvandy*.

Hiszpanja. — Rząd poczynił energiczne kroki dla uśmierzenia powstania w *Alikante*. Ogłoszono prawo woienne i zagrożono każdemu z rokoszanów rozstrzelaniem.

Niemcy. — Cesarz *Austrjacki* oceniaiąc zasługi Hrabiego *Skarbka* (Galicjanina), mianować go raczył Komandorem Orderu Węgierskiego Stego Stefana.

Rozmaitości. — W departamencie *Gers* toczy się teraz proces kryminalny młodej kobiety, zupełnie podobny do procesu Pani *Lafarž* i Dam z *Szamblas*. Oto szczegóły tego wypadku: Henryk *Lakost* Wdowiec bezdzietny, żył w *Rygepe* pod *Auch*; iego brat *Filibert* zmarły przed 4ma laty, zostawił mu maiątek 400,000 fr. Spuścizna ta zjednawszy Panu *Lakost* w tamecznej okolicy większe ieszcze znaczenie, wznieciła w nim myśl wejścia w powtórne związki małżeńskie, ale przytem zamiast na korzyści pieniężne bardziej baczyć na młodość i piękność. Lubo maiąc lat 60, zdołał iednakże uzyskać rękę swoiej siostrzenicy Eufemji *Verges* (Werż), iaśnieiącej wdziękami, 18sto-letniej i kompletnie ukształconej dziewicy. Pani *Lakost* musiała mieszkać ze swoim wuiem zarazem i mężem w *Rygepe*, gdzie pomnożył się smutek młodej kobiety. Przed 8miu miesiącami umarł *Lakost* po krótkiej chorobie, mianowawszy swoią małżonkę główną spadkobierczynią całego maiątku oszacowanego na 700,000 fr.; prócz tego zapisał iednej ze swoich siostr bardzo ubogiej tylko 300 fr., które dopiero za 3 lata maią być wypłacone. Nieiaki *Meilhan* nauczyciel w *Rygepe* posiadaiący niektóre wiadomości aptekarskie, po śmierci *Lakosta* od razu z biedaka wzniósł się na bogacza. Uważano, że wdowa *Lakost* zostawała z nim i iego rodziną w bardzo ścisłym związku; przypominiano sobie także, że *Lakost* przez krótki czas swoiej choroby iedynie był pielęgnowany przez żonę; zwrócono także na to uwagę, iż wdowa zaraz po śmierci męża zaczęła hucznieyszy dom prowadzić. Podejrzane wieści doszły do uszu władzy, którą w końcu Pani *Lakost* sama wezwała, aby wykopano zwłoki iej męża dla zawstydzenia oszczerców. To żądanie zostało spełnione, śledztwa lekarskie i chemiczne trwały przez dni 14 i wykryły, że *otrucie* miało miejsce. 5go z. m. wydano rozkaz aby aresztowano *Meilhana* i wdowę *Lakost*; wysłuchanie *Meilhana* trwało 5 godzin, Pani *Lakost* schroniła się do Hiszpanji; (inni zapewniaią, że ią znaleziono ukrytą w beczce); iej przyiaciele zaś utrzymuią, że stawi się dobrowolnie przed sądem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łukowski Stani: Radca Kom: Tow: Kred z Przeciszewa; Lutostański Winc: Oby: z Rembielina: Moszkowski Aug: Dz: z Rybienka; Dębski Stan: Dz: z Leśniewic; Morawski Kaiet: Dz: z Jurkowa; Jawornicki Melchior Oby: z Przezwód; Zawisza Marj: Dz:.

DONIESIENIA.

ZŁP. 50 NAGRODY otrzyma, kto wyśledzi zagubione 2 OBLIGACJE AUSTRJACKIE Nr 30,527 i 111,117 po 40 zł. reńskich każda, z pożyczki Xięcia Esterhazego, i da o tem wiadomość Szwajcarowi Banku Polskiego na Giełdzie.



Ostateczne przysądzenie sprzedaży NIERUCHOMOŚCI tu w Warszawie, a mianowicie pod Nrami 550 i 580 przy ulicy Długiej, oraz 29 11/13 przy ulicy Solec położonych, a do ś. p. Woje: Sommera należących, odbędzie się w Trybunale Cywil: Gub: Mazow: w d. 15/27 Lutego 1844 r.; obszerniejsze zawiadomienie znajduie się w Gazecie Rządowej Nr 23.

KOSTIUMY na Bale i Maskarady w najnowszym guście i w rozmaitych kolorach, są do wynajęcia za pomierną cenę przy ulicy Bednarskiej w domu Jaworskiego Nr 2678, w oficynie na lewo, na 2m piątrze, w mieszkaniu Zwolińskiej.



2 CHARTY iednakowej rasy i maści tak dobrze tresowane, że nawet poiedynczo biorą, są do sprzedania; tudziez potrzebny iest BUHAJ czyli BYK piękny i młody. Maiący chęć kupienia pierwszych i sprzedania drugiego, raczą udać się do domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 631 na 1sze piątro, do Ostrowskiego.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 3ci raz *Napój miłosny*, przez Artystów włoskich.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 30ty raz *Dobry przykład*. 9ty raz *Panna pełnoletnia*. 1szy raz Krotochwila *Pjerro*.

Jutro przedostatnia MASKARADA. O wpół do 12ej w Wielkim Teatrze, LOTERJA.

Jutro w Salonie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA.

Jutro w Powązkach (Izabelin zwanych), w Oranżerji, ulubiony TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie. ŚLIZGAWKA iak zawsze i Sanna wyborna.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel:, Panny *Frycz* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Hessen* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Mostowej pod Nr 237, 2gi dom od rogu po prawej stronie, w domu Morytza, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak:-Przedm:, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dziś BAL PRZYJACIELSKI, przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost ul: Trębackiej na 1m piątrze Nr 381.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Mostowej Nr 236, familja *Bleier* grać i śpiewać będzie.

Dziś przy ulicy Ogrodowej N° 846, pod 3ma Koronami, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI, u *Sławińskiej*.

Dziś w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Każdy Mężczyzna może wprowadzić dwie Damy. Orkiestra pod Dyr: JP. *Daneckiego* grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów dostać można. W. S.

Jutro w pałacu Paca przy uli: Miodowej, danym będzie przedostatni BAL PRZYJACIELSKI. Orkiestra pod Dyr: PP. *Szyndlera* i *Knabe*, grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów przy rychłej usłudze dostać będzie można. *Dominik Martin.*

Dziś przy ulicy Przyrynek Nro 1885, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI; na ten ostatni Bal, Właściciel dołoży wszelkich starań, do uprzyiemnienia tej zabawy; oraz przysposobi Sanki do odwożenia Gości.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Dziś i iutro w Restauracji Grobelniego, w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, dostać można BLINÓW Rossyjskich w rożnych gatunkach.

Jutro w Alexandrowskiej Cytadelli, w Restauracji, dostać można BLINÓW Rossyjskich od godziny 10tej z rana do 2giej z południa.

Jutro w Restauracji *Badlińskiego* przy ul: Długiej Nro 550, na Śniadanie: Pasztet ze zwierz:, Zaiąc, Kuropatwy, Kołdony, Flaki z pieca i zwy:, i inne Potrawy.

Jutro u *Bogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto Nr 356, na Śniadanie: Pasztet ze zwierzyny na gorąco, Kuropatwy, Zaiąc, Flaki z pieca i zwycz., Kwiczoły, etc.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innemi: Zaiąc, Indyk, Kuropatwy, Kwiczoły, Pieczeń, Polędwica, Frykas, Rozbratle i Flaki.

Do dzisieyszego Kurjera na Warszawę dołącza się PROSPEKT, na drukuiącą się TARYFĘ M. Warsz:.